



Sygn. akt I UK 100/06

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 września 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Józef Iwulski (przewodniczący)

SSN Katarzyna Gonera

SSN Herbert Szurgacz (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania A. G.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych z udziałem zainteresowanej L. S.

o ustalenie istnienia obowiązku ubezpieczenia,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 12 września 2006 r.,

skargi kasacyjnej ubezpieczonej i zainteresowanej od wyroku Sądu Apelacyjnego

[...]

z dnia 5 października 2005 r., sygn. akt (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 5 października 2005 r. oddalił apelacje A. G. i . S. od wyroku Sądu Rejonowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K. z dnia 23 lutego 2005 r., oddalającego odwołanie A. G. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 13 czerwca 2001 r., stwierdzającej, że L. S. nie podlega od 1 października 1999 r. ubezpieczeniom jako pracownik z tytułu zawarcia umowy o pracę z Jednostką Projektowania Budowlanego – G. A.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia faktyczne i ich ocena prawna: W dniu 1 października 1999 r. wnioskodawczyni A. G. zawarła ze swoją córką zainteresowaną L. S. umowę o pracę na czas nieokreślony na stanowisku asystenta. Zgodnie z umową, praca miała być świadczona na pełny etat, za wynagrodzeniem w wysokości 70,38 zł za godzinę, w terenie, siedzibie pracodawcy lub w miejscu przez niego wskazanym. W chwili zawierania umowy o pracę zainteresowana była w ósmym miesiącu ciąży. L. S. ukończyła Liceum Ogólnokształcące. W okresach od 1 czerwca 1994 r. do 1 grudnia 1994 r. oraz od 1 stycznia 1996 r. do 31 sierpnia 1996 r. prowadziła własną działalność gospodarczą w zakresie usług administracyjnych, technicznych i gospodarczych. Nie zatrudniała pracowników, a sposób wykonywania pomiarów geodezyjnych wskazał jej ojciec.

A. G. zarejestrowała własną działalność gospodarczą w zakresie projektowania w planowaniu przestrzennym, architekturze, budownictwie, kierowania robotami budowlanymi, oceny i badaniu stanu technicznego budynków i budowli, plastyki, sprawdzania kopii dokumentów i opracowań, obsługi przewozów i środków transportu związanego z powołanym zakresem działalności. W lutym 1999 r. wnioskodawczyni zawarła z wójtem gminy S. umowę o sporządzenie opracowania Studium Uwarunkowań Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Gminy S. Przy realizacji tego zadania korzystała z pracy wykonywanej przez firmę, na podstawie umowy zlecenia z Panią S. Umowy te były realizowane w ciągu tygodnia. Ani przed zatrudnieniem córki, ani obecnie wnioskodawczyni nikogo nie zatrudniała. A. G. zgłosiła L. S. do ubezpieczenia społecznego 4 października 1999 r. Wnioskodawczyni kompletowała dokumentację dotyczącą zdolności do pracy przez cały miesiąc i skompletowała ją dopiero, gdy zainteresowana korzystała z zasiłku porodowego.

Przychód z działalności gospodarczej prowadzonej przez A. G. za 1999 r. wyniósł 81.032,08 zł, koszt uzyskania przychodu 60.567,38 zł, a dochód wyniósł 20.464,70 zł. Za październik 1999 r. wnioskodawczyni wypłaciła zainteresowanej wynagrodzenie w kwocie 12.457,26 zł brutto (9.307,86 zł netto).

L. S. nie posiadała wydzielonego biura, ani miejsca pracy. Pracę wykonywała w domu matki znajdującym się w odległości 10 km od jej miejsca zamieszkania. Do zakresu czynności zainteresowanej należało nanoszenie na mapę wszystkich elementów będących w legendzie i samodzielne tworzenie legendy (praca ta nie została ukończona przed urodzeniem dziecka) oraz wspólne wyjazdy z wnioskodawczynią do biblioteki, gdzie A. G. wskazywała córce zlecenia co ma kserować lub przepisać. Zainteresowana miała określony czas pracy od 7⁰⁰ do 15⁰⁰ codziennie oprócz sobót i niedziel. Obecnie L. S. nie podjęła pracy u wnioskodawczyni i zajmuje się wychowaniem dzieci.

W ocenie Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K., zatrudnienie przez wnioskodawczynię córki będącej w zaawansowanej ciąży na czas nieokreślony, w pełnym wymiarze czasu pracy i przy ustaleniu niewspółmiernie wysokiego wynagrodzenia w stosunku do czynności mających być przez zatrudnioną wykonywanych oraz w stosunku do jej kwalifikacji zawodowych było całkowicie bezpodstawne, zwłaszcza przy uwzględnieniu kondycji finansowej firmy prowadzonej przez A. G. Zawarcie umowy o pracę miało na celu wyłącznie zapewnienie L. S. otrzymanie wysokich świadczeń związanych z macierzyństwem. W konsekwencji Sąd uznał, że umowa o pracę była pozorna, albowiem jej strony „faktycznie chciały wywołać inne skutki prawne niż te, które wynikają ze złożonych przez nie oświadczeń woli (art. 83 kc)”. Oznacza to, że nawiązanie stosunku pracy nie nastąpiło, a zainteresowana nie była pracownikiem w rozumieniu art. 22 § 1 k.p.

Powyższy wyrok zaskarżyły wnioskodawczyni i zainteresowana. A. G. wносиła o uwzględnienie odwołania i zmianę zaskarżonej decyzji w całości z ustaleniem istnienia obowiązku ubezpieczenia. Zarzuciła, że sentencja wyroku jest niezgodna z przepisami a jego uzasadnienie jest niezgodne ze stanem faktycznym i przepisami. W uzasadnieniu apelacji podniosła, że realizacja Umowy „Studium” nastąpiła w okresie 10 miesięcy, podczas, gdy zasadniczy okres realizacji takiego

studium przyjmowany jest na okres 2 lat. Wbrew stanowisku Sądu, kompletowanie dokumentacji nie trwało miesiąc, albowiem została ona założona we wrześniu 1999 r., a zatem przed przystąpieniem zainteresowanej do pracy. Kompletowanie dokumentów trwało do 20 marca 2003 r., a więc zgodnie z obowiązującymi przepisami i napływem dokumentów. Charakter pracy powodował konieczność zatrudnienia osoby zaufanej. Zainteresowana wykonywała swe obowiązki w zorganizowanej pracowni z pełnym wyposażeniem kreślarskim i informatycznym mieszczącym się w jej budynku prywatnym, co oznacza, że miała zorganizowane stanowisko pracy. Ustalona przez Sąd kwota przychodu za rok 1999 jest błędna, ponieważ do wyliczonej kwoty 93.373 zł należy dodać kwotę należną w wysokości 17.324 zł, co łącznie stanowi przychód w wysokości 110.697 zł. Zdaniem apelującej, cele umowy o pracę zostały zrealizowane, albowiem praca była przez zainteresowaną wykonywana. Wnioskodawczyni odprowadzała kwoty z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne a organ rentowy je przyjmował. Ponadto podnosiła, że L. S. była pod stałą opieką lekarza prowadzącego, który stwierdzał że może ona pracować.

L. S. zarzucała, że wyrok został oparty na „faktach, nie mogących stanowić próby utrzymania w mocy decyzji z dnia 13 czerwca 2001 r.”, nadto zostały naruszone przepisy wielu ustaw, a okoliczności wykonywania jej pracy z wynikami zostały potraktowane marginesowo i niewłaściwie. Wniosła o zmianę wyroku w całości, to jest, o uwzględnienie odwołania i zmianę zaskarżonej decyzji w całości z ustaleniem istnienia obowiązku ubezpieczenia. W uzasadnieniu apelacji podniosła, że stan jej zdrowia w 1999 r., ukończenie szkoły, prowadzenie własnej działalności gospodarczej, niezatrudnianie przez nią pracowników, a także przebywanie na zasiłku dla bezrobotnych nie mogą stanowić podstawy do wyłączenia jej z ubezpieczenia pracowników. Wskazała, że w czasie zatrudnienia wykonała pracę Studium zagospodarowania przestrzennego gminy S. 3 plansze obejmujące obszar powyżej 5.000 ha w skali 1:10000 z koncepcją kolorystki. Była dowożona przez pracodawcę do K. Urzędów, gdzie odnotowywała wskazane jej ściśle teksty, które były potrzebne w trakcie dalszego opracowania.

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń oddalił obie apelacje. Uznał, że zawarta pomiędzy A. G. a L. S. umowa o pracę była czynnością pozorną. Celem tej

umowy było uzyskanie przez zainteresowaną świadczeń z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa. Obowiązek pracodawcy polegający na zgłoszeniu do ubezpieczenia społecznego sprowadza się do „zatrudnionych pracowników”. Samo zawarcie umowy o pracę, w wyniku której pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem, a pracodawca zobowiązuje się do wypłaty wynagrodzenia, nie wystarczy do stwierdzenia, czy rzeczywiście doszło do zatrudnienia. Jakkolwiek warunkiem niezbędnym dla nawiązania pracy są zgodne oświadczenia woli pracodawcy i pracownika, to „nie jest możliwe w wyniku tylko tej czynności prawnej nabycie prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego”. Domniemanie powstania stosunku pracy, niezależnie od tego, czy pracownik do pracy przystąpi, „obala twierdzenie, że pomimo zawarcia umowy nie nastąpiło zatrudnienie pracownika i że zgłoszenie do ubezpieczenia z tej przyczyny charakter fikcyjny”. Według Sądu, okoliczność, że zawarta umowa o pracę spełniała wymogi formalno-prawne i, że odprowadzono składki od wynagrodzenia nie mają znaczenia, ponieważ są to „zewnątrzne elementy pozornej umowy o pracę”. Osoba, która zawarła fikcyjną umowę o pracę nie podlega ubezpieczeniu społecznemu, a w konsekwencji nie nabywa świadczeń wynikających z tego ubezpieczenia. Za pozornością zawartej umowy o pracę przemawia, w ocenie Sądu, przede wszystkim okoliczność, że zainteresowana niemająca przygotowania zawodowego jako asystent projektanta nie dysponowała kwalifikacjami do przeznaczenia jej tak odpowiedzialnego stanowiska na czas nieokreślony w pracowni architekta. Nadto, zakres powierzonych jej obowiązków i kondycja finansowa pracodawcy nie uzasadniały tak wysokiego wynagrodzenia, a poza zainteresowaną pracodawca nie zatrudniał innych osób na podstawie umowy o pracę, lecz wyłącznie na podstawie umowy zlecenia.

Zdaniem Sądu, brak formalnych przeciwwskazań do zatrudnienia osób bliskich w ramach stosunku pracy nie wyklucza możliwości weryfikowania przez organ rentowy deklarowanego tytułu ubezpieczenia społecznego. Kompetencje takie przewiduje art. 68 pkt 1 i 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

L. S. i A. G. zaskarżyły ten wyrok skargą kasacyjną. Wskazując jako jej podstawy prawne naruszenie materialnego, a mianowicie art. 83 §1 k.c. w związku

z art. 300 k.p. - poprzez zastosowanie powołanego przepisu, pomimo ustalenia, że strony miały wolę zawarcia umowy o pracę, oraz okoliczności przystąpienia przez Luizę S. do wykonywania powierzonych jej obowiązków; art. 6 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 8 ust. 1 oraz art. 13 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych - poprzez ich błędną wykładnię i wyrażenie błędnego poglądu, że objęcie pracownika ubezpieczeniem emerytalnym, rentowym, chorobowym i wypadkowym było uwarunkowane jego „zatrudnieniem”, rozumianym jako przystąpienie do rzeczywistego świadczenia pracy, a także art. 68 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych – poprzez przyjęcie, że na podstawie powołanego przepisu organ rentowy ma uprawnienie do weryfikacji tytułu ubezpieczenia społecznego, „rozumiane jako prawo kwestionowania ważności czynności prawnej, będącej podstawą powstania takiego tytułu”, ich pełnomocnik wniósł o „uchylenie zaskarżonego wyroku, jak też wyroku sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w K.” oraz o „zasądzenie od organu rentowego na rzecz ubezpieczonej i zainteresowanej, jako uprawnionych solidarnie, kosztów zastępstwa radcowskiego w postępowaniu kasacyjnym według norm przepisanych”.

W uzasadnieniu skargi kasacyjnej skarżące podniosły, że dokonane przez Sąd ustalenia faktyczne nie mogą stanowić podstawy do zastosowania art. 83 §1 k.c. i uznania za nieważną umowy o pracę zawartą pomiędzy A. G. i L. S. Powołując się na doktrynę i orzecznictwo sądów wskazały, że za pozorność uznaje się wadę oświadczenia woli, polegającą na niezgodności między aktem woli a jej przejawem na zewnątrz. Wyraża się ona w braku rzeczywistego zamiaru wywołania skutków prawnych objętych treścią ujawnionych przez strony wobec osób trzecich oświadczeń. W rozpoznawanej sprawie nie wystąpiła pozorność, albowiem strony umowy o pracę złożyły oświadczenia woli, które były skierowane do konkretnego adresata. Dla przyjęcia tej wady oświadczenia woli należałoby ustalić, że L. S. i A. G. nie chciały zawrzeć żadnej umowy, względnie umowa, jaką chciały zawrzeć, nie miała nosić cech umowy o pracę o ustalonej przez nie treści. L. S. musiałaby zatem od samego początku nie mieć zamiaru świadczenia pracy podporządkowanej, za wynagrodzeniem, na rzecz swej matki, natomiast A. G. pracy takiej w zamian za wynagrodzenie przyjmować. Zdaniem pełnomocnika skarżących, ustalenia Sądu

nie pozwalają na wywiedzenia takiego wniosku. Przyjęcie, że w rozpoznawanej sprawie zachodziła pozorność uniemożliwiająca zwłaszcza okoliczności, że L. S. przystąpiła do wykonywania czynności, polegających na tworzeniu legendy i nanoszeniu jej elementów na mapę oraz przygotowywaniu, pod kierownictwem matki, materiałów w bibliotece, pracując codziennie, za wyjątkiem niedziel i świąt, w godzinach od 7.00 do 15.00, oraz, że A. G. wypłaciła córce za miesiąc październik 1999 r. wynagrodzenie w kwocie brutto 12.457,26 zł. Powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego wskazał, że „nie można mówić o pozorności tam, gdzie po zawarciu umowy o pracę pracownik podjął pracę i ją wykonywał a pracodawca świadczenie to przyjmował”.

Według pełnomocnika skarżących, rzeczywiste przystąpienie do świadczenia pracy nie jest warunkiem *sine qua non* objęcia ubezpieczeniami społecznymi z tytułu stosunku pracy. Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu i rentowemu podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9 osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami. Pracownikiem, o którym mowa w art. 8 tej ustawy jest osoba pozostająca w stosunku pracy. O pozostawaniu w stosunku pracy stanowi również art. 13 pkt 1 ustawy. Oznacza to, że znaczenie dla oceny powstania pracowniczego tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym jest przesłanka nawiązania stosunku pracy. Skoro termin nawiązania stosunku pracy nie jest tożsamy z terminem rozpoczęcia świadczenia pracy, to nie można przyjąć, aby normatywną przesłanką nawiązania stosunku pracy było rzeczywiste przystąpienie do wykonywania obowiązków pracowniczych przez pracownika.

Według skarżących, art. 68 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych nie stwarza po stronie organu rentowego prawa do weryfikacji tytułu ubezpieczenia, rozciągającego się na kontrolę ważności czynności prawnej. Przemawia za takim stanowiskiem analogia do uregulowań prawa podatkowego oraz orzecznictwo NSA opowiedział się za niedopuszczalnością kontroli ze strony organów podatkowych ważności umów zawieranych przez podatników, choćby jedynym celem tychże umów miało być osiągnięcie korzystnych skutków w świetle prawa podatkowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja nie zawiera zarzutu naruszenia przepisów postępowania, co oznacza, że wiążące są ustalenia Sądu dokonane przez Sąd Okręgowy, które w całości przyjął za swoje Sąd Apelacyjny. W świetle tych ustaleń L.S. wykonywała pracę na rzecz matki A.G. Praca ta była świadczona w domu matki, polegała na nanoszeniu na mapę określonych elementów legendy i samodzielnym tworzeniu legendy oraz na dokonywaniu wypisów (kserokopii) z materiałów znajdujących się w bibliotece. W świetle tych ustaleń należy uznać za usprawiedliwiony zarzut skargi kasacyjnej naruszenia art. 83 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p. Należy uznać za utrwalony w orzecznictwie Sądu Najwyższego pogląd, że nie można przyjąć pozorności oświadczeń woli o zawarciu umowy o pracę, gdy pracownik podjął pracę i ją wykonywał, a pracodawca świadczenie to przyjmował (por. wyrok z dnia 14 marca 2001 r., II UKN 258/00, OSNP 2002 nr 21, poz.527). Równocześnie w orzecznictwie przyjmuje się, że zasadniczo cel zawarcia umowy o pracę w postaci uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego nie jest sprzeczny z ustawą (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2005 r., II UK 141/04, OSNP 2005 nr 15, poz. 235). Równocześnie jednak podkreśla się (wyrok z dnia 14 lutego 2006 r., III UK 150/05, niepubl.), że wprawdzie dążenie kobiety ciężarnej do uzyskania przez zawarcie umowy o pracę ochrony gwarantowanej pracowniczym ubezpieczeniem społecznym nie może być uznane za zmierzające do dokonania czynności sprzecznej z prawem, albo mającej na celu obejście prawa. Nie wyklucza to jednak, w szczególnych przypadkach, uznania takiej umowy za nieważną ze względu na sprzeczność z zasadami współżycia społecznego. W myśl stanowiska Sądu najwyższego, wyrażonego w wyroku z dnia 9 sierpnia 2005 r. (III UK 89/05, OSNP 2006, nr 11-12, poz. 192) ustalenie w umowie o pracę rażąco wysokiego wynagrodzenia za pracę może być, w konkretnych okolicznościach, uznane za nieważne jako dokonane z naruszeniem zasad współżycia społecznego, polegającym na świadomym osiągnięciu nieuzasadnionych korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych kosztem innych uczestników tego systemu (art. 58 § 3 k. w związku z art. 300 k.p.). Sąd Apelacyjny, nietrafnie przyjmując nieważność umowy o pracę z powodu pozorności złożonych oświadczeń woli, nie rozważał tego aspektu zatrudnienia L. S. u A. G., ograniczając się do stwierdzenia, że z uwagi na kwalifikacje oraz zakres obowiązków, a także kondycję finansową pracodawcy

wynagrodzenie A. G. zostało ustalone zbyt wysoko. Skarżący w skardze kasacyjnej wyraźnie dopuszczają analizę warunków zawarcia umowy „ pod kątem jej zgodności z kryteriami uregulowanymi w art. 58 § 1 k.c. Analizy takowej jednakże w niniejszej sprawie nie przeprowadzono”.

Zgodzić należy się ze skarżącymi, że wywody Sądu Apelacyjnego dotyczące przesłanek powstania stosunku ubezpieczenia społecznego mogą budzić wątpliwości. Wynika to z ich skrótowego charakteru. W okolicznościach sprawy jednak, w której ustalono, że poza samym zawarciem umowy doszło do rzeczywistego przystąpienia do świadczenia pracy przez A. G., kwestia powstania stosunku ubezpieczenia społecznego i podlegania przepisom ubezpieczeniowym w następstwie nawiązania stosunku pracy, nie ma istotnego znaczenia i jej rozważenie może zostać pominięte.

Nie mają natomiast racji skarżące kwestionując dopuszczalność weryfikacji przez organ rentowy tytułu ubezpieczenia, obejmując nią również ważność czynności prawnej leżącej u jego podstaw. Zgodnie z art. 68 ust. 1 pkt 1a do zakresu działania Zakładu Ubezpieczeń Społecznych należy między innymi realizacji przepisów o ubezpieczeniach społecznych, w tym stwierdzanie i ustalanie obowiązku ubezpieczeń społecznych. W związku z przytoczoną regulacją Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23 lutego 2005 r. (III UK 200/04) stwierdził, że ZUS jest uprawniony do zbadania ważności umowy o pracę w celu stwierdzenia objęcia ubezpieczeniem społecznym pracowników (art. 86 ust. 2 ustawy systemowej). Sąd Najwyższy w składzie orzekającym podziela przytoczone stanowisko.

Z tych motywów, w oparciu o art. 398¹⁵ orzeczono jak w sentencji wyroku.

/tp/